

Dorota Suska

ORCID 0000 0001 9978 5116

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza, Częstochowa, Polska

Koncepcja prawdy prasowej i jej wykładniki w osiemnastowiecznych gazetach rękopiśmiennych Teodora Ostrowskiego

Słowa kluczowe: 18 wiek, gazety rękopiśmienne, mediolingwistyka, prasowy przekaz informacyjny, prawda, wykładniki prawdy

Keywords: 18th century, handwritten newspapers, mediolinguistics, press releas, truth, exponents of truth

Wstęp

Przedmiotem zainteresowania w artykule są gazety rękopiśmienne redagowane przez Teodora Ostrowskiego, reprezentatywne dla nieoficjalnego dyskursu prasowego 2. połowy XVIII wieku.

Gazety rękopiśmienne to specyficzny rodzaj prasy periodycznej, który rozwinął się z formy gatunkowej listu. Od czasów staropolskich list pełnił istotną rolę w organizowaniu sfery komunikacji publicznej jako medium wykorzystywane w służbie informacyjnej (Maliszewski 2001: 29, 44, 48). Pod koniec XVII wieku list-gazeta zaczął wyraźnie odróżniać się od listu prywatnego, a cechy epistolograficzne miały w nim już charakter recesywny (Bizior 2021: 126). Epoka późnego baroku rejestruje za uważalny w kategoriach funkcjonalnych, warsztatowych, komunikacyjnych proces autonomizowania się gazety rękopiśmiennej do formy prasowej, który ostatecznie zakończył się w 2. połowie XVIII wieku uzyskaniem wysokiego poziomu „prasowości” (Suska 2020: 70). W tym właśnie czasie gazety rękopiśmienne (inaczej: gazety pisane, listy-gazetki, listy-gazety, pisane nowiny, listy z nowinami) dopełniały, a nawet zastępowały, oficjalny dyskurs prasowy (reprezentowany przez gazety drukowane) i stały się alternatywnym źródłem informacji, cenionym przez odbiorców, odpowiadającym na zapotrzebowanie społeczne. Komunikacyjno-kulturowy fenomen gazet pisanych był pochodną wielu czynników, m.in. słabości informacyjnej prasy drukowanej (ze względu na stosowaną w niej cenzurę i autocenzurę, na zależność formy i treści przekazu od tłumaczeń gazet europejskich)¹. Rosnąca aktywność

¹ Od 1729 r. w Warszawie wychodził „Kuryer Polski”, następnie „Gazeta Warszawska”. Dopiero jednak wydawana od 1791 r. „Gazeta Narodowa i Obca” wprowadziła bardziej urozmaicony serwis informacyjny, a tym samym gazety rękopiśmienne zaczęły tracić rację

społeczeństwa polskiego, dynamiczna sytuacja polityczna, ukształtowanie się (na bazie oświeceniowej formacji kulturowej) nowego typu odbiorcy zainteresowanego aktywnym uczestnictwem w życiu publicznym, ciekawego świata i „dziejących się wydarzeń”, zrodziła potrzebę transferu informacji spoza głównego, oficjalnego nurtu (Maliszewski 2001: 35–36; Popiołek 2012: 25; Kucharski 2019: 665). Gazety pisane, pozbawione ograniczeń cenzury, wykorzystujące bardziej otwarte praktyki komunikacyjne (w doborze źródeł, w organizacji i języku przekazu), skuteczniej odpowiały na oczekiwania odbiorców: proponowały poznawczo pełniejszy serwis informacyjny, na który składały się aktualne, wyczerpujące informacje polityczne i towarzyskie, wiadomości poufne, zakulisowe, sensacyjne. Redagowane były na zamówienie głównie magnaterii mieszkającej na prowincji i wyższego duchowieństwa przez zaufanych (i opłacanych) korespondentów, mających dostęp do różnych źródeł informacji. Gazety rękopiśmienne, wysyłane cyklicznie do korespondenta głównego, udostępniano następnie w odpisach (ewentualnie głośno czytano), dzięki czemu tworzyły się istotne dla komunikacji społecznej kręgi korespondencyjne od „wielkich sąsiedztw” magnackich do „małych sąsiedztw” szlacheckich (Maliszewski 2001: 44; Maliszewski, Kucharski red. 2017: 9).

Cel i zakres badań

Celem przedstawionych w artykule analiz było uzyskanie odpowiedzi na pytanie o sposób konkretyzowania prawdy w przekazie informacyjnym oraz o jej wykładniki językowe. Podstawę materiałową tworzy zbiór kilkudziesięciu gazet pisanych z roku 1782 autorstwa Teodora Ostrowskiego. Zachowały się w kodeksie rękopiśmiennym Biblioteki Czartoryskich w Krakowie; opracowane przez Romana Kaletę, zostały wydane pt. *Poufne wieści z oświeconej Warszawy* (zob.: Źródło).

Ze względu na przedmiot badań przyjąłem w analizach perspektywę mediolingwistyczną, w związku z czym odwołałam się do semantyki i pragmatyki prawdy łączonej z polem gatunków prasowych oraz do koncepcji paktu faktograficznego. Osiemnastowieczna gazeta rękopiśmienna stanowiła bowiem ukształtowaną w toku dynamicznych procesów (obejmujących wzorce epistolarne, wzorce czerpane z prasy drukowanej, z gatunków mówionych) formę gatunkową, którą opisuje się jako: formę dziennikarskiego przekazu, gatunek informacyjny konkretyzujący się w postaci krótkiego tekstu (jedno-, dwustronicowego) (Bizior 2021: 124); gazetolist: listowny serwis informacyjny, typ listu o charakterze formy dziennikarskiego przekazu (Kucharski 2016: 38); formę piśmienniczą (prasową) o funkcji informacyjnej, krótki tekst informacyjny (Siuciak 2016: 355; 2013: 254); formę prasową, korespondencyjny transfer informacji (Suska 2020: 74). Specyfikę rękopiśmiennego medium informacyjnego wyznacza zatem dziennikarski charakter, struktura treści przekazu ujmowana w formę gatunkową wiadomości i wzmianek, zróżnicowane źródła pozyskiwanych informacji (tłumaczenia europejskiej prasy, korespondencja oficjalna lub półoficjalna, bezpośrednie relacje, plotki i in.) oraz to, że za dobór

bytu na rynku odbiorczym. Ostatecznie możliwość pełnienia przez nie funkcji informacyjnej ograniczyły represyjna cenzura konfederacji targowickiej oraz rozbiory – stąd w latach 90. XVIII w. zakończono ich wydawanie (Kaleta 1972: 5–10, 15–16).

informacji, sposób ich wykorzystania i przetworzenia do formy prasowej, kolportowanej do odbiorcy odpowiadał redaktor gazety.

Problem wiarygodności i prawdy jako kategorii modelującej przekazy informacyjne był niezwykle ważny w ocenach gazet rękopiśmiennych już choćby z tego tylko powodu, że wywierały duży wpływ na kształtowanie osiemnastowiecznej opinii publicznej. W ówczesnie toczonych dyskusjach krytykowano przysługującą korespondentom wolność słowa, zarzucano im skłonność do odstępstw od faktów, co nierzadko miało miejsce – z powodu niedoskonałości metod zasięgania informacji, nieumiejętności oceny zdobywanych informacji, niedostatków wykształcenia korespondenta, źle pojętych oczekiwań odbiorcy, czasem po prostu z chęci szybkiego osiągnięcia korzyści materialnej, jaką przynosiło pisanie gazet, bez większej dbałości o jakość przekazu (Janik 1993: 50–51). Stąd też w czasach stanisławowskich z określeniem „nowiniarze”, „gazeciarze”, „nowiny” (jako nazwa przekazu informacyjnego) łączyły się negatywne konotacje, choć faktycznie zarzuty o nierzetelność uzasadnione były jedynie wobec pewnej grupy redaktorów gazet, najczęściej anonimowych (Kaleta 1972: 9–15). Adam Kucharski podkreśla, że „redaktorzy gazetowi byli dobrze poinformowanymi zawodowymi korespondentami, którzy liczyli się z oczekiwaniami znanego sobie zamawiającego, odpowiednio selekcjonując i kształtując serwis gazetowy z pozyskanych informacji”, i przywołuje przy tym wzorcowy przykład Teodora Ostrowskiego (Kucharski 2019: 667). Podobną opinię wyraża Maciej Janik, pisząc:

Obok gazetek redagowanych przez płatnych bazarzy spotykamy jednak wysyłane na prowincję kurierki rzetelne, pisane z poczuciem odpowiedzialności za słowo, piórem sprawnym, a często i ciętym. Wystarczy tu przypomnieć wiadomości spiswane przez Teodora Ostrowskiego dla Adama Józefa Mniszcha (Janik 1993: 50).

Niewątpliwie autor „poufnych wieści z oświeconej Warszawy” należał do grona uznanych twórców gazet, a przy tym znanych współczesnym mu odbiorcom, cenionych osobistości:

Autorem gazetek był mający wówczas 32 lata Teodor Ostrowski (1750–1802), pijar, znakomity jurysta. Od 1771 r. zajmował się pracą pedagogiczną. Nauczał – początkowo w Collegium Regium, a następnie w Collegium Nobilium – łaciny, historii oraz prawa natury. W 1782 r. dedykował Stanisławowi Augustowi sporządzony na polecenie królewskie nowy inwentarz rzeczowy do t. VII i VIII „Volumina legum”. Został za to wynagrodzony złotym medalem Merentibus (Zawadzki 2016: 249).

Adresat gazet pisanych, chorąży nadworny koronny Adam Józef Mniszech, otrzymywał je co tydzień pocztą z Warszawy do rezydencji w Krysowicach, a stamtąd rozchodziły się w kręgu korespondencyjnym szlacheckim (Kaleta 1972: 24). Gruntowne wykształcenie Teodora Ostrowskiego, jego postawa, sprawność językowa miały wpływ na kształt redagowanych przekazów informacyjnych. Badacze zwracają uwagę na wyrazistą „osobowość dziennikarską” Ostrowskiego, autorski styl gazetek: „zwięzły i klarowny”, z nachyleniem pedagogicznym (Kaleta 1972: 21–22). Interesujący w kontekście rzetelności gazet jest fakt, iż w działalności pisarskiej

i publicznej sam autor podkreślał swój obiektywizm, przyjmując nawet pseudonim Bezstronny Obywatel (Zawadzki 2016: 250).

W przedstawianych dalej analizach, zmierzających do ustalenia językowych sposobów konkretyzowania prawdy w przekazach informacyjnych tworzonych przez Teodora Ostrowskiego, przyjęłam za punkt odniesienia zbiór pojęć i działań nadawcy, które tworzą obraz „prawdy prasowej”. Należą tu, po pierwsze, działania wyprowadzane z koncepcji paktu faktograficznego; jako rodzaj niepisanej umowy pakt zobowiązuje nadawcę prasowego m.in. do tego, by przekaz spełniał warunki wierności przedstawianym faktom (prawdziwości), szczegółowości i zwięzłości (Bauer 2008: 258). Po drugie, prawda jako fundament etyki dziennikarskiej wyznacza nadawcy takie powinności, jak: „rzetelność w zbieraniu informacji”, „wierność zasadzie weryfikacji w kilku źródłach” (co pozwala unikać powielania niesprawdzonych informacji, podważających wiarygodność dziennikarza i samego przekazu) (Boniecki 2010: 752), „konieczność wykazania szczególnego zaangażowania i staranności przy zbieraniu materiału, a później przy jego opracowywaniu i przedstawianiu” (Wacławczyk 2020: 431). W świetle powyższego, z kategorią prawdy w gazetach rękopiśmiennych Ostrowskiego można łączyć praktyki językowo-tekstowe, które autor stosował intencjonalnie w celu osiągnięcia wiarygodności, rzetelności, obiektywizmu przekazu informacyjnego.

Wykładniki prawdy w przekazie informacyjnym

Bezpośredni sposób budowania wiarygodności przekazu bazował na eksplcytnym wyrażaniu autorskiego sądu o zamieszczanych informacjach w kategoriach: prawda – fałsz, stopień pewności. W pierwszym wypadku w roli leksykalnego sygnału stosował Ostrowski rzeczownik *prawda* i kolokacje z przymiotnikami modalnymi, które wzmacniały jego treść: *prawda nieomylna*, *prawda niezawodna*. Nie ograniczał się przy tym jedynie do stwierdzania faktyczności – prawdziwości – podawanych informacji, lecz wprowadzał mniej lub bardziej szczegółową argumentację (1), zestawiał informacje, które uznawał za prawdziwe, z tymi, o których jeszcze nie można tak orzekać z pewnością (2). Wytwarzał więc u odbiorcy przekonanie, że przedkładaną odbiorcy ocenę prawdziwości można traktować jako obiektywną, a nie tylko wspomaganą autorytetem korespondenta:

prawda, prawda nieomylna, prawda niezawodna

- 1) Co niedawno za bajeczną powieść mieliśmy, to się już dziś *prawdą nieomylną być pokazuje*, iż wojna Moskwy z Turkiem nieuchybna na przyszłą wiosnę. Już nawet raporta partyi ukraińskiej donoszą, że wojska rosyjskiego 60 tysięcy w marszu znajduje się. Ale *najwięcej nas o tej przekonywa prawdzie* kontrakt na liwrancją między Jaśnie Panem Posłem tutejszym i Jaśnie Panem Blankiem zawarty [...] (Z Warszawy, 10 stycznia 1782/ s. 42)².

² Po cytacie zamieszczany jest tytuł gazety rękopiśmiennej z datacją, następnie – strona, na której znajduje się cytat w opracowaniu źródłowym.

2) Którego dnia książę Adam do Wiednia ruszy, *jeszcze nie pewno. To niezawodna prawda*, iż kilkunastu krawców robi dla niego garderobę polską i dla całego dworu tegoż kroju liberią (Suplement wiadomości de 20 junii 1782/ s. 133).

Drugi sposób bezpośredniego orzekania o prawdziwości przekazywanych informacji wiązał się z wykorzystywaniem połączeń, które zawierały przymiotnikowe sygnały wzmocnionej pewności (*pewny, niewątpliwy*):

mamy/ głoszą za rzecz pewną/ niewątpliwą

3) To za *rzecz pewną mamy*, że pensji półtorakroć stu tysięcy czerwonych zł nie przyjął Papież dożywotnie sobie ofiarowanej, że prezenta znaczne porozdawał [...] (Z Warszawy, 9 maja 1782/ s. 111).

4) Niemniej i to za *rzecz niewątpliwą głoszą*, że gdy Książę Bisku oświadczył się, iż z Krakowa nie ruszy, proponowali mu wyjazd na czas obejrzenia fabryk żelaznych (Suplement wiadomości de 23 maii 1782/ s. 119).

W nielicznych kontekstach zauważa się także bardziej rozbudowane, zindywidualizowane połączenia pełniące funkcję wykładników pewności, typu:

5) Mariaż Księcia Generała Artylerii Litewskiej z Księżną Marszałkową Litewską już *żadnej nie podpada wątpliwości* (Suplement Wiadomości de 17 Januarii 1782/ s. 49).

Warto również zwrócić uwagę na metaforyczne komentarze i narrację uzasadniającą wzmocnioną pewność, jakie towarzyszą wprowadzaniu informacji szczególnej wagi. Redakcyjna rzetelność kazała wówczas Ostrowskiemu jak najstaranniej racjonalizować w przekazie przekonanie o pewności pozyskanej informacji, wskazywać wszelkie znane mu okoliczności, zapowiadać dalszą weryfikację, np.:

6) Z Petersburga za *rzecz pewną piszą*, iż Jmć Pan Potemkin na wojaż wyjeżdża. A że takowe podróże ordynaryjnie bywają znakiem niełaski carskiej, głoszą tu, że i ten pan jej podpadł. Dodają nawet okoliczność następującą. Iż gdy kurier był z Petersburga wysłany, JPan Potemkin obligował go, aby pakę listów swych, o dwie poczty znajdującą się, wziął ze sobą. Kurier, obawiający się zdrady, wydał to ministrowi i ten kuriera na owej stacji przytrzymać kazał. Listy owe prezentowane były Carowej Jmci, a że zdradę jakąś knuć miały, kazano – jak mówią – p. Potemkinowi natychmiast wyjeżdżać z Petersburga. *Że atoli nowina ta dotyka się honoru pierwszego ministra, zapewnić jeszcze o niej nie możemy przed zasięgnięciem dokładniejszej wiadomości* (Z Warszawy, die 11 lipca 1782/ s. 141).

Na szczególną uwagę zasługuje w analizowanych gazetach strategia, która za podstawę przyjmowała swoiste sfunkcjonalizowanie leksemów *wiadomość, nowina, pogłoska*. W przekazie informacyjnym autor konsekwentnie podporządkował ich użycie wyrażaniu przekonania o prawdziwości danych oraz różnicowaniu stopnia wiarygodności. Swoistość takiego zastosowania staje się zauważalna na tle typowej funkcji leksemów *wiadomość, nowina* (Siuciak 2015: 329–331; Suska 2019: 114;

Gorzelana 2021: 458–459). W wieku XVI–XVII były określeniami gatunkującymi, które łączono z informacyjnym typem tekstu. Występowały też w tytułach ulotnych tekstów rękopiśmiennych i drukowanych, pełniąc w nich funkcję identyfikacyjną, wskazując na status informacyjny zapowiadanych tekstów. W XVIII wieku nowiny uzyskały negatywne konotacje, łączone były z nierzetelnym, plotkarskim charakterem informacji i zastępowane często przez neutralną wiadomość. Podobne konotacje towarzyszyły nowinom jako formie korespondencyjnej oraz ich redaktorom – nowiniarzom (Kaleta 1972: 13–14; Bizior 2021: 124). Jednak w 2. połowie XVIII wieku nowiny nadal lokowano w tytułach gazet rękopiśmiennych, podobnie jak wiadomość (Suska 2020: 71–72).

Teodor Ostrowski nawiązywał do komponentów treściowych i wydźwięku leksemów *wiadomość*, *nowina*, przy czym, jak wspomniano, zastosował je w treści serwisów informacyjnych jako wykładniki modalności epistemicznej oraz sygnały wiarygodności. *Wiadomość*, wzmocniana często przymiotnikiem *pewna*, *pewniejsza*, oznaczała informację o najwyższym stopniu wiarygodności, zweryfikowaną w kilku źródłach lub/i jednym, ale pewnym źródle, np.:

wiadomość

- 7) Za powrotem W. Generała Komarzewskiego od Księstwa Rosyjskich rozeszła się tu *pewniejsza wiadomość* o nieodmiennej wojażerów tych intencji odwiedzenia Warszawy, na powrót do kraju jadąc (Z Warszawy, 15 augustii 1782/ s. 155).
- 8) *Mamy pewną wiadomość* z Winnicy, iż JW. Hetman Wielki Koronny gwałtem chciał przeszkodzić do funkcji deputackiej (Suplement wiadomości de 25 julii 1782/ s. 148).
- 9) Z Wiednia *szczególniejszą i do wiary prawie niepodobną, gdyby nie autentyczną, odbieramy wiadomość*. Poseł papieski JKs. Garampi, przeszły nasz nuncjusz, nie mogąc po kilka razy doczekać się u Cesarza Jmci audiencji, w dzień Nowego Roku, gdy wraz z innymi ministrami na pokojach znajdował się, o dwuminutową audiencją upraszał i otrzymał [...] (Z Warszawy, 17 stycznia 1782/ s. 48).
- 10) Z Berlina jest *pewna wiadomość*, iż minister Giern, Departamentem Handlowym zawiadujący, popadł niełaski królewskiej i do więzienia wtrącony (Z Warszawy, 28 Februarii 1782/ s. 72).
- 11) Dochodzi do nas *pewna wiadomość*, iż Cesarz tyle był względny na księcia Adama, że nigdzie w kordonie mobiliów pieczętować in ordine mortuarii po Księciu Wojewodzie Ruskim kazał (Suplement wiadomości de 13 junii 1782/ s. 130).
- 12) *Mamy pewną wiadomość*, że Księżna Nowogródzka już uczyniła rozbrat z JKs. Staniszewskim (Suplement Wiadomości de 18 Aprilis 1782/ s. 101).

Nowina oznaczała natomiast taką informację, co do której autor nie miał pewności, że była prawdziwa, która oczekiwała na potwierdzenie, na dodatkową weryfikację źródłową. Specyfika funkcjonalna i semantyczna leksemu *nowina* w treści omawianych przekazów informacyjnych polegała na wyłączeniu z niego komponentu nierzetelności, a podkreśleniu niezwyfikowania, o czym autor wprost informował. Analiza typowych kontekstów użycia i połączeń, jakie tworzyła *nowina*,

wskazuje, że najczęściej odnoszona była do zdarzeń, którym towarzyszą trudne, nietypowe, a nawet sensacyjne okoliczności. Informacje tak nazywane miały także – najogólniej – charakter negatywny, co potwierdzają typowe połączenia *smutna*, *krytyczna nowina* lub też szerszy kontekst.

nowina

- 13) Piszą z Wołynia *rzecz bardzo smutną*, iż Księżę Jmć Stolnik Litewski nogę złamał. *Nie mamy jeszcze dokładnego tak fatalnego przypadku opisu. Daj Boże, żeby ta nowina była niepewna*, jako i ta druga, że Księżę Jmć Michał Lubomirski tak daleko także na nogę zachorował, że podobno do piłowania przyjdzie (Suplement wiadomości de die 22 august 1782/ s. 160).
- 14) *Z Litwy krytyczna tu także o księciu biskupie Massalskim rozchodzi się nowina, jakoby miał utonąć. Nie masz jeszcze wiadomości, czy na morzu, czy na rzece jakowej. To pewna*, że się świeżo zakrzętał o otwarciu portu na Żmudzi. Pewnie tedy morza głębokości próbował. Jakożkolwiek bądź, należy i w tej nowinie potwierdzenia czekać. Może też tylko na alegoryczną wyjdzie, że w kredycie zupełnie upadł. Bo na ostatni interes prawie na duszę swoją 20 tysięcy dukatów szukać komisarzom kazał, a ci ledwo mu trzy dostać mogli (Suplement wiadomości de die 22 august 1782/ s. 160).
- 15) *Z Wołynia przesłał pocztą smutną odebraliśmy nowinę*, iż w okolicach Cudnowa i dalej, blisko mil piętnaście, circa 15 praesentis spadły grady wielkości gęsiego jaja i tydzień gdzieniegdzie leżały (Z Warszawy, die 27 junii 1782/ s. 135).
- 16) *Z Kielc ostatnią pocztą smutną bardzo odebraliśmy o zdrowiu JO. Księcia Jmci Biskupa Krakowskiego nowinę* (Z Warszawy, 15 augusti 1782/ s. 155).
- 17) *17) Z pogranicza tureckiego coraz smutniejsze odbieramy o szarańczy nowiny* (Z Warszawy, 29 augusti 1782/ s. 161).

Pogłoska także wyznaczała pole informacji niepewnej, co do której Ostrowski wyrażał silną wątpliwość. W przeciwieństwie jednak do nowiny, w znaczenie pogłoski najczęściej wpisywał autor wydzwięk krytyczny (wzmacniany przez kontekst), jednoznaczne powątpiewanie co do faktyczności tak nazwanej informacji. *Pogłoska* nie była jednak całkowicie i na stałe pozbawiana wartości informacyjnej – autor zakładał dalszą jej weryfikację w miarę napływu nowych danych. Gdy takie pojawiały się, w kolejnych gazetach nawiązywał do przytaczanych pogłosek i aktualizował ocenę ich wiarygodności.

pogłoska

- 18) *O Księciu Aleksandrze pogłoska ostatnia nie stwierdza się* (Suplement de die 22 august 1782/ s. 160).
- 19) *Słychać, że Carowa Jmć pisała do Ojca św., donosząc o podróży swoich dzieci. Z tej okazji mówiono tu, że Księżę Rosyjski ma in commisis traktować z Papieżem o unii Kościoła; ale ta pogłoska pewnie w liczbie tylu baśni pozostanie* (Z Warszawy, 24 stycznia 1782/ s. 53).

- 20) Król Jmć w tych dniach zasłabł. Interes krakowski tego ma być przyczyną. Najwięcej zaś *fałszywie tu rozsziana* o słabości Księcia Biskupa Krakowskiego *pogłoska* (Suplement Wiadomości de 21 Martii 1782/ s. 850).
- 21) Reformy duchowieństwa w państwach austriackich różnych i tu projektów i *pogłosek* dają okazję. Jedni mówią, że się wkrótce reformy duchowieństwa powszechnej z Rzymu spodziewać trzeba, drudzy, że ustawą przyszłego sejmku wszyscy duchowni klaustralni pod rząd biskupów poddani być mają. Obydwie *pogłoski bardzo podobne do wiary* (Z Warszawy, die 18 lipca 1782/ s. 146).

Znamiennym rysem stosowanych przez Teodora Ostrowskiego strategii potwierdzania wiarygodności przekazu było właśnie dynamiczne, procesualne rozumienie prawdy informacyjnej. W praktyce oznaczało to przede wszystkim weryfikowanie przez redaktora już podanych informacji (*pogłosek, nowin*, ale i *wiadomości*) w świetle innych źródeł, uzupełnianie argumentów, poszukiwanie nowych danych z różnych źródeł (czyli dążenie do „równowagi” w oglądzie informacji, do obiektywizacji przekazu) i na tej podstawie dokonywanie korekty i aktualizacji podanych we wcześniejszej gazecie informacji – co autor wprost sygnalizował, np.:

- 22) Ostatnie z Wilna listy, opisujące dokładnie wszystkie okoliczności interesu ks. Oganowskiego dotyczące się, *malują tę sprawę w innych wcale kolorach, jak się ją przesyła pocztą z powszechnego odgłosu opisało [...]* (Z Warszawy, 21 februarii 1782/ s. 65).

Konkretyzowaniu dynamiki prawdy, procesu dochodzenia do niej służyły opisowe konstrukcje (23), ale częściej czasownik *prawdzić się* ‘stawać się prawdą, osiągać status prawdy’³, np.:

- 23) Całe to *doniesienie* mamy z Lublina. *Jeśli w czym przeciwne prawdzie później pokaże się, nie omieszka się i o tym donieść*, bo *nowina* ta nigdy nadto interesować nie może Polskę po stracie szyb wielickiej i bocheńskiej (Z Warszawy, die 8 augusti 1782/ s. 152).
- 24) Z Paryża piszą, że dnia pewnego Król Jmć, idąc spać, znalazł w swej kieszeni sekstern drukowany z tytułem *Życie sekretne Antoniny austr., królowy francuskiej*. Dorozumiawszy z tytułu, co się święci, nie czytał więcej, ale go Królowej odniósł, co ona ujrawszy, zemdleć miała. *A tak prawdziłaby się pogłoska* o intrydze z Księciem Artezji (Suplement wiadomości de 14 februarii 1782/ s. 65).

³ Historyczne słowniki języka polskiego notują czasownik *prawdzić się* w znaczeniu: ‘uiścić się, wypełniać się, sprawdzać się’ (słownik B. Lindego, *Słownik wileński*, zob.: Źródła internetowe). Odnotowane u Ostrowskiego użycie *prawdzić się* zachowuje podstawową wartość semantyczną tego leksemu i nawiązuje przy tym wyraźnie do jednego ze średniopolskich znaczeń rzeczownika *prawda* ‘zgodność z rzeczywistością lub jej wyobrażeniem, prawdziwość, sąd, opinia zgodna z rzeczywistością lub jej wyobrażeniem; racja; słusność; verum’ (Pastuchowa 2021: 430). Można więc chyba mówić o pewnym zawężeniu znaczenia czasownika *prawdzić* w analizowanych gazetach, a przede wszystkim o jego specjalizacji pragmatycznej, podkreślał bowiem dynamikę prawdy prasowej rozumianej jako efekt procesu weryfikacji tego, co przedstawiane w przekazie informacyjnym.

- 25) Wątpliwe owo o pojedynku nieszczęśliwym J Pana Gurowskiego, kasztelanica gnieźnieńskiego, z J Panem Boleszą, szambelanem, *doniesienie ze wszystkim prawdzi się*. Strzelali do siebie razem na granicy pruskiej, komenderowani od oficera pruskiego (Z Warszawy, 4 lipca 1782/ s. 138).
- 26) O dysgracji J Pana Potemkina *pogłoska prawdzi się*. Owszem słyhać, że pan ten tyle na nowo w kredycie u Cesarzowej Jmci postąpił, że wszystkie memoriały przez jego ręce Carowej Jmci dostają się (Z Warszawy, die 18 lipca 1782/ s. 147).
- 27) Bytność Księstwa Rosyjskich w tutejszej stolicy, pomimo wielu przygotowania, jeszcze niepewna. *To tylko się prawdzi*, że przez Polskę, nie pograniczem – jak dawniej słyhać było – powracać będą (Z Warszawy, 29 augusti 1782/ s. 161).

Do istotnych wykładników prawdziwości przekazu w gazetach rękopiśmiennych należy niewątpliwie leksyka odnosząca do źródeł pozyskiwania informacji. Umiejętność rzetelnego dokumentowania zamieszczanych informacji, czyli doboru źródeł i sposobu ich opisywania w strukturze przekazów informacyjnych, stanowi w istocie warunek konieczny do tego, by móc uznać gazety pisane za teksty niefikcjonalne, realizujące umowę paktu faktograficznego. Na tej podstawie oceniać można także stopień „prasowości” autorskich realizacji gazet rękopiśmiennych, stopień kompletności serwisów informacyjnych proponowanych przez gazety tworzące nieoficjalny obieg prasowy. Wprawdzie dbałość o obudowę źródłową cechowała w XVIII wieku także prasę oficjalną, drukowaną, niemniej polegała tu jedynie na wskazywaniu odniesień do gazet obcych w początkowych częściach poszczególnych wiadomości (Siuciak 2013: 355–357).

Gazety pisane Teodora Ostrowskiego koncentrowały się na stolicy jako głównym krajowym ośrodku politycznym, kulturalnym, ale autor nie zamykał się tematycznie jedynie w kręgu „poufnych wieści z oświeconej Warszawy”, znacznie wychodził też poza informacje, jakie mógł uzyskać z korespondencji czy gazet drukowanych przychodzących do Warszawy (Suska 2021: 588–592). Przekaz informacyjny w gazetach Ostrowskiego bazował również na źródłach prywatnych, mniej formalnych, takich jak plotki towarzyskie, sensacje dworskie, polityczne, wiadomości z innych miast polskich oraz doniesienia z zagranicy. Korzystanie ze źródeł alternatywnych i poszerzanie płaszczyzny poznawczej łączyło się z wprowadzaniem stałych elementów leksykalnych, które otwierały poszczególne jednostki informacyjne tworzące gazetę. Zbiór incipitów, z jakich korzystał Ostrowski, precyzował miejsce, z którego docierały do niego informacje zamieszczane następnie w gazecie, charakter źródła (mówione, pisane, np. inne gazety rękopiśmienne, listy prywatne, ulotki i in.), zasięg (krajowe, zagraniczne), np.:

źródła mówione – *głoszą, słyhać, mówią, donoszą, mamy relację*

- 28) O szarańczy *głoszą*, że jeszcze ze szczeniem nie wyginęła (Z Warszawy, 18 kwietnia 1872/ s. 99).
- 29) *Słyhać* tu, że mariaż JP. Ronikiera z JP. Miączyńską na tym fundamencie ma się rozrywać [...] (Suplement Wiadomości de 17 Januarii 1782/ s. 49).

- 30) Tegoż czasu z Petersburga *donoszą*, iż pan Bibkow wysłany jest na Syberią (Suplement wiadomości de 23 maii 1782/ s. 120).
- 31) O wyjeździe JO. Jmci Biskupa Krakowskiego do Kielc następującą z Krakowa *mamy relacyją* [...] (Z Warszawy, 6 junii 1782/ s. 124).

źródła pisane – *piszą, listy piszą/ donoszą/ wzmiankują, listy z ... donoszą, zagraniczne gazety wzmiankują/ donoszą*

- 32) *Z Wiednia piszą*, iż Cesarz Jmć zupełnie na oczy nie wyzdrowiał (Z Warszawy, 14 Februarii 1782/ s. 63).
- 33) *Z Kielc piszą*, iż JO. Księżę Biskup Krakowski cóżkolwiek lepiej mieć się poczyna (Z Warszawy, 15 lipca 1782/ s. 144).
- 34) *Listy z Gdańska* do niektórych panów pisane, które u JW. Humieckiego czytane były, **donoszą**, że świeżo tam przybyli Anglicy i znaczną kwotę zboża dla siebie zamówili (Z Warszawy, (początek lutego 1783)/ s. 215).
- 35) *Listy rzymskie donoszą*, iż Ojciec św. na 14 maja wyjazd swój do Wiednia miał determinować. Ma on wojażować incognito, pod imieniem Biskupa Laterańskiego [...] (Z Warszawy, 7 Februarii 1782/ s. 59).
- 36) *Pisma zagraniczne wzmiankują* o znacznych werbunkach i wojennych przygotowaniach tu ówdzie w państwach austriackich (Z Warszawy, 12 septembris 1782/ s. 168).

W nielicznych przykładach znalazły także zastosowanie dodatkowe elementy leksykalne eksponujące ocenę wiarygodności źródła czy powszechność przytaczanej opinii. Dotyczyło to głównie źródeł mówionych, za którymi przytaczane były informacje o charakterze sensacyjno-obyczajowym, np.:

- 37) Dwóch labusiów – jako nam *powiadała osoba wiarygodna* – ucześnie do żonki jednego słusznego człowieka [...]. Gdy ich raz mąż zastał, chcąc się ich na zawsze pozbyć, po pięćdziesiąt surowców wyrznąć im kazał (Z Warszawy, poz 20 stycznia 1783/ s. 169).
- 38) *Powszechnie tu mówią*, iż dwór nasz czule bardzo przyjął nowinę o zaręczynach księżniczki Konstancji z JW. Rzewuskim [...] (Suplement wiadomości de die 12 septembris 1782/ s. 169).

Zakończenie

Komunikacyjny wymiar gazet rękopiśmiennych, który wiązał się z dążeniem do prawdy, był ważny ze względu na następującą w nich zmianę (w porównaniu z prasą oficjalną) sposobu pozyskiwania informacji oraz tworzenia przekazów opartych na różnych źródłach. Ponadto komercjalizacja informacji nieoficjalnej, dobór treści przydatnych dla odbiorcy prasy korespondencyjnej (przede wszystkim dla głównego adresata) musiał uwzględniać aspekt ich wiarygodności, rzetelności, a to skłaniało autorów gazet do intencjonalnych praktyk redakcyjnych z udziałem wykładników kategorii prawdy. W wypadku Teodora Ostrowskiego, poza wymienionymi czynnikami, nie bez znaczenia była odpowiedzialność za rozpowszechniane informacje wynikająca z postawy korespondenta, ale i nauczyciela, prawnika.

Autorytet, jakim się cieszył, z jednej strony ułatwiał budowanie autorskich strategii uwiarygodnienia, z drugiej jednak obligował do kreatywności, która by ów autorytet pozwoliła zachować.

W analizowanych gazetach rękopiśmiennych potwierdzanie prawdziwości informacji łączyło się z bezpośrednią oceną ich statusu, stopnia pewności i znalazło odzwierciedlenie w wyrazistym znaczeniowo oraz funkcjonalnie zbiorze leksykalnych wykładników modalności epistemicznej i kolokacji o podobnych funkcjach. Należałoby też podkreślić rzetelność w pozyskiwaniu informacji, dociekanie prawdy poprzez weryfikowanie jej czy to w różnych źródłach, czy też w dłuższej perspektywie czasowej, staranność przy przedstawianiu materiału źródłowego, z którą łączył redaktor deklaracje stopnia pewności podawanych informacji. Postrzeganie prawdy informacyjnej jako procesu wydaje się znamienym rysem redakcyjnej praktyki Ostrowskiego, która w efekcie wyraźnie odróżniała tworzone przez niego serwisy informacyjne od tych, które oferowała prasa drukowana. Odbiorca otrzymywał informacje poznawczo atrakcyjne i – co najważniejsze – sprawdzone, udokumentowane, wiarygodne (korygowane, uaktualniane, wzbogacane nowymi szczegółami), wyposażone w wyraziste sygnały pozwalające odczytać stopień ich pewności, faktyczności, źródła.

Źródło

Poufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782, opracował i wstępem opatrzył R. Kaleta, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972.

Bibliografia

- Bauer Z., 2008, *Gatunki dziennikarskie*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków, s. 255–280.
- Bizior R., 2021, *Wyróżniki tekstowe determinowane przez płęć w listach-gazetach Jadwigi Rafałowiczówny (z początku XVIII wieku). Uwagi o kobiecym wariacie gatunku*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica” 55, s. 121–136.
- Boniecki A., 2010, *Etyka dziennikarska. Parę zasad ważnych na co dzień*, [w:] *Biblia dziennikarstwa*, red. A. Skworz, A. Niziołek, Kraków, s. 748–756.
- Gorzelana J., 2021, *Sposoby realizacji gatunku wiadomości w „nowinach” zamieszczonych w „Monitorze” z 1768 roku*, [w:] *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, red. E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki, Kraków, s. 458–467.
- Janik J., 1993, *Gazetki pisane z roku 1789 ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 17, s. 45–74.
- Kaleta R., 1972, *Wstęp*, [w:] *Poufne wieści z oświeconej Warszawy. Gazetki pisane z roku 1782*, opracował i wstępem opatrzył R. Kaleta, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 1–36.
- Kucharski A., 2016, *O sobie, ludziach i świecie. Listy Jakuba Kazimierza Rubinkowskiego do Elżbiety Sieniawskiej jako egodokumenty i źródła wiadomości gazetowych (1716–1726)*, [w:] *Kobiece kręgi korespondencyjne w XVII–XIX wieku*, red. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa, s. 31–44.

- Kucharski A., 2019, *Życie prywatne magnaterii polskiej w przekazach gazet rękopiśmiennych z epoki stanisławowskiej (1764–1795). Typologia doniesień prasowych*, [w:] *Honestas et turpitude, magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. E. Dubas-Urwanowicz, Białystok, s. 665–684.
- Maliszewski K., 2001, *Komunikacja społeczna w kulturze staropolskiej. Studia z dziejów kształtowania się form i treści społecznego przekazu w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Toruń.
- Maliszewski K., Kucharski A. (red.), 2017, *Wstęp. Jakub Kazimierz Rubinkowski – korespondent Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej*, [w:] *Listy Jakuba Kazimierza Rubinkowskiego do Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej (1716–1726)*, red. K. Maliszewski, A. Kucharski, Toruń, s. 9–43.
- Pastuchowa M., 2021, *Różne oblicza „prawdy”. O historycznych źródłach metatekstowych użyć „prawdy”*, „Prace Filologiczne”, t. 76, s. 425–438.
- Popiołek B., 2012, *Z kraju i ze świata. Krakowskie nowiny rękopiśmienne z 1729 r. jako źródło do historii mentalności społeczeństwa czasów saskich*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. XV, z. 1 (29), s. 24–39.
- Siuciak M., 2013, *Kształtowanie się gatunku wiadomości prasowej w XVIII wieku*, [w:] *Tekst – akt mowy – gatunek wypowiedzi*, red. U. Sokólska, Białystok, s. 351–367.
- Siuciak M., 2015, *Problem kształtowania się gatunku a stabilizacja jego nazwy – na przykładzie wiadomości prasowej*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 5: *Gatunek a granice*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice, s. 326–334.
- Siuciak M., 2016, *Dyskurs publiczny w perspektywie diachronicznej*, [w:] *Dyskurs i jego odmiany*, red. B. Witosz, K. Sujkowska-Sobisz, E. Ficek, Katowice, s. 350–357.
- Suska D., 2019, *Realizacja wzorca gatunkowego wiadomości prasowej w gazetach rękopiśmiennych Jędrzeja Kitowicza z lat 1771–1776*, „Філологічний Часопис” 1 (13), s. 111–121.
- Suska D., 2020, *Kategoria prasowości i jej wykładniki w osiemnastowiecznych gazetkach rękopiśmiennych Jędrzeja Kitowicza*, „Poradnik Językowy”, nr 1, s. 69–78.
- Suska D., 2021, *Wykładniki „paktu faktograficznego” w strukturze osiemnastowiecznych gazet rękopiśmiennych Teodora Ostrowskiego: incipity źródłowe*, [w:] *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, red. E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki, Kraków, s. 585–594.
- Wacławczyk W., 2020, *Dążenie do prawdy a język informacji prasowej*, „Studia Medioznawcze”, t. 21, nr 1 (80), s. 429–439.
- Zawadzki S., 2016, *Polityczne spory wokół aresztowania biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka w 1782 r. w świetle gazetek pisanych Teodora Ostrowskiego*, „Przegląd Historyczny”, t. 107, z. 2, s. 247–275.

Źródła internetowe

- Słownik języka polskiego (słownik wileński)*: edycja elektroniczna, <https://eswil.ijp.pan.pl/index.php> (dostęp 18.06.2022).
- Linde B., *Słownik języka polskiego*, t. 4: P, <https://polona.pl/item/slownik-jezyka-polskiego-t-4-p,ODIxODgxNzA/465/#info:metadata> (dostęp 18.06.2022).

The concept of truth and its exponents in the 18th century handwritten newspapers by Teodor Ostrowski

Abstract

The subject of interest in the article are the handwritten newspapers of Teodor Ostrowski from 1782. The aim of the presented analyses was to examine the basic category of truth for the information (press) releases and to indicate its linguistic exponents. The analyses adopted a mediolinguistic perspective, referred to the semantics and pragmatics of truth combined with the field of press texts and to the concept of the „factual pact”. As typical exponents of credibility, reliability, striving for truth, they appear in the analyzed newspapers written, among others: lexem *prawda* and collocations with modal adjectives (*prawda nieomylna*, *prawda niezawodna*); lexemes *wiadomość*, *nowina*, *pogłoska* (used to express belief in the truthfulness of data and to vary the degree of reliability); the verb *prawdzić się* (used to denote the process of reaching the truth), lexemes and word constructions referring to the sources of obtained information.